

STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

/.../, są ze mną projektanci tego planu Pan Andrzej Bilski i Pani Aleksandra Popielarczyk, firma Urbanistyka – Architektura – Inżynieria, Pani Agata Burlaga z Biura Planowania Przestrzennego, która opiekuje się tym planem w Biurze Planowania Przestrzennego i proszę Państwa na początek parę informacji. To jest drugie wyłożenie projektu planu do publicznego wglądu, pierwsze wyłożenie odbyło się w dniach 29 kwietnia do 31 maja i do tych rozwiązań można było składać uwagi, uwagi zostały rozpatrzone zarządzeniem Prezydenta, w wyniku rozpatrzenia uwag i zmian, które zostały wprowadzone do projektu planu plan musiał mieć powtórzoną procedurę, to znaczy został ten projekt planu zaopiniowany i uzgodniony, a następnie ponowne wyłożenie do publicznego wglądu. Ponieważ plan był zmieniany tylko w części, więc wyłożeniu podlegają tylko te części, które uległy zmianom i obecna dyskusja publiczna odbywać się będzie właśnie na temat tych zmian. Scenariusz dyskusji jest następujący, ja poproszę projektanta żeby przedstawił czego dotyczyły zmiany w wyniku rozpatrzenia uwag i omówił to Państwu, następnie będę zapraszała do dyskusji, do zadawania pytań, proszę, aby ograniczyć się do zmian dlatego, że tego dotyczy ta dyskusja. Natomiast gdyby Państwo mieli pytania dotyczące całości to oczywiście projektant też udzieli informacji. Dyskusja jest nagrywana, tak, że przy zadawaniu pytań poproszę o przedstawianie się żeby potem można było to wpisać do protokołu, z dyskusji jest sporządzany protokół, który wchodzi jako element całej dokumentacji planistycznej. I jeszcze podamy listę obecności, bardzo proszę o wpisywanie się i rozpoczynamy dyskusję, oddaję głos Panu Andrzejowi Bilskiemu.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Proszę państwa tutaj widzimy projekt planu, który był pierwotnie wykładany do publicznego wglądu i do niego zostały złożone uwagi, w związku z pierwszym wyłożeniem, to było około 60 uwag, z tego większość z uwag została nieuwzględniona z wiadomego Państwu już powodu, bo nie pierwszy raz się spotykamy, tu widzę twarze, które często uczestniczyły w różnych dyskusjach i spotkaniach, mianowicie są dwa problemy. Pierwszy to jest oczywiście niezgodność ze Studium, tutaj Pani Prezydent nie miała żadnego manewru żeby uwzględnić te uwagi, które wykraczały poza tereny przeznaczone w Studium do zainwestowania i zabudowy, ale również dosyć poważnie potraktowane zostały sprawy osuwiskowe, tak, że tutaj te wszystkie uwagi, które dotyczyły spraw osuwiskowych zostały również nieuwzględnione. jeżeli chodzi o zakres zmian, przy okazji pokazuję jeszcze raz, żeby Państwo sobie przypomnieli jak ściśle plan miejscowy nawiązuje do terenów wskazanych pod zainwestowanie i zabudowę w Studium, ta fioletowa kreska to jest właśnie linia ze Studium, a te brązy to są tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną w planie miejscowym. Oczywiście w ramach tego obrysu bordowego nie wszystkie tereny są brązowe, te tereny, które są zielone w obrębie tej obwódki bordowej to są właśnie tereny osuwiskowe wyznaczone zgodnie zresztą z dokumentacją, stosunkowo świeża, aktualna z 2011 roku przez Państwowy Instytut Geologiczny i przekazaną do planu jako oficjalny materiał przez geologa powiatowego. Ten rysunek przedstawia zakres zmian jakie zostały wprowadzone do projektu planu w wyniku uwzględnienia uwag przez Panią Prezydent, wszystkie uwagi nieuwzględnione, oczywiście plan zostaje zachowany w takiej postaci jak poprzednio, natomiast w związku z uwzględnieniem uwag przez Panią Prezydent pewne obszary zostały zmienione, jak widzimy nie są to zbyt duże obszary, które podlegały zmianie i w zasadzie w tej chwili tylko te obszary, które są w tych obwódkach, które mają ten intensywny kolor, tylko one były przedmiotem ponownego wyłożenia i tylko do nich można było składać uwagi, tak, że wszystkie uwagi, które były, które będą poza tymi będą potraktowane jako

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

niezasadne czy nie związane z przedmiotem wyłożenia. I tak jak mówię w zasadzie dyskusja powinna się odbywać tylko w odniesieniu do tych terenów. Jakie to przede wszystkim są zmiany. Istotna zmiana, która wtedy na dyskusji poprzedniej wywołała dosyć duży oddźwięk to jest ulica Kukielek Golkowickich, która została wyznaczona w planie miejscowym poprzednim jako droga wewnętrzna, z różnych pobudek, głównie przestrzennych, był ostry sprzeciw, Pani Prezydent przychyliła się do wniosku żeby tą drogę usunąć i ta droga została usunięta, ona w tej chwili fizycznie i formalnie istnieje, tylko jako dojazd nie wyznaczony, nie wydzielony liniami rozgraniczającymi w projekcie planu. Również tutaj była też przy okazji uwaga odnośnie tego żeby jednak nie wprowadzać terenu usługowego tylko mieszkaniowy, przy okazji taka korekta również została wprowadzona. W tym obszarze zachodził problem tego rodzaju, że była uwaga, że dla jednej działki w taki sposób są wyznaczone te tereny tzw. strefy buforowej, że w zasadzie uniemożliwiają zabudowę, tam nastąpiła pewna korekta i w tym momencie ten argument, że nie można na działce wybudować jest już niezasadny. W tym przypadku chodzi o, ponieważ była uwaga na ten temat, że plan miejscowy niezbyt precyzyjnie odniósł się do linii, która została wyznaczona w Studium, sprawa polegała na tym, że linia w Studium przebiegała nieco powyżej własności nieruchomości dzielącej działki, stąd jakiś skrawek, kilku metrów był w Studium, ze względu na to, że ten obszar i tak nie miał cech działki budowlanej, w związku z tym została sporządzona korekta na niekorzyść tej działki, w tym rysunku zostało to jakby skorygowane, ta część, ten fragment działki, który był w granicach terenów w Studium został skorygowany do tego co jest w Studium. Tu była korekta z kolei ulicy Geologów, chodziło o to żeby lekko zweryfikować sam przebieg i w związku z faktem, że były już wykonane ogrodzenia trwałe itd., to zostało też zweryfikowane, natomiast w tym miejscu, tutaj była uwaga, że w stosunku do istniejącego osuwiska zbyt w daleko idący sposób została odsunięta linia zabudowy uniemożliwiająca pełniejsze wykorzystanie działki, pełniejszą zabudowę działki, bo de facto linia była taka, że oczywiście tam można było spokojnie wybudować nowy obiekt czy rozbudować istniejący, to zostało też przez Panią Prezydent skorygowane. Jeśli chodzi o zapisy, bo były też uwagi do zapisów tekstowych, zostały wprowadzone, była korekta odnośnie paliw, zamiast paliw ekologicznych, zostało stwierdzone, że chodzi o paliwa ekologiczne czyste, taka korekta redakcyjna, jest też wprowadzenie, zostało wprowadzone dopuszczenie realizacji zabudowy w granicy działki, aby umożliwić te wszystkie warunki, które dopuszczają przepisy odrębne czyli prawo budowlane i oczywiście były jeszcze wprowadzone do tekstu korekty redakcyjne, które wynikają z tych zmian rysunku planu czyli numeracja, ilość terenów itd. Tutaj mamy jeszcze w rozbiciu jak to wygląda w rzeczywistości w innej skali, natomiast Państwo to wszystko mieliście do dyspozycji, można się było zapoznać w trakcie wyłożenia jak i w internecie. Dziękuję uprzejmie.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że obecne wyłożenie części projektu planu jest do 24 września do 22 października, projektanci dyżurują w godzinach od 14.00 do 16.00 w poniedziałki, a w pozostałe dni tygodnia od 9.00 do 11.00 w Biurze Planowania Przestrzennego na ulicy Sarego, natomiast termin składania uwag do części wykładanej, czyli do tej, którą teraz Pan projektant omówił jest do 5 listopada. I to tytułem wyjaśnienia, a teraz zapraszam do zadawania pytań.

Pan /.../*

Wnosiłem i sąsiedzi moi wnosili o przesunięcie tej linii bo była w tym miejscu, o przesunięcie do końca działek. Państwo poszliście tak pół na pół, zrobiliście do momentu linii zabudowy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

budynków gospodarczych. Ja bym się upierał przy tym moim wniosku, co był, żeby drugą linię zabudowy przenieść do końca, a powód jest taki, że owszem jest tutaj osuwisko, aktywne, ale tam się nic nie dzieje, ale drugi był wniosek taki, bo skoro jest narysowane, że jest osuwisko, bardzo trudno to w tej chwili po prostu wziąć i przesunąć w inne miejsce bo musiałyby być określone badania robione. Wniosek był taki, że akurat w tym wypadku, gdzie indziej prawdopodobnie ludzie też mają taki problem, skoro ta druga linia bardzo ogranicza możliwość zabudowy tej działki chociaż tutaj jest budynek gospodarczy stosunkowo duży i nic się nie dzieje w tym terenie, od wielu lat te budynki są, a ta linia ogranicza bardzo możliwość zabudowy tej działki. I jest takie moje pytanie i taka prośba, składałem wniosek odnośnie w takich wypadkach jak tu żeby nie było drugiej linii zabudowy, a jeżeli jest to żeby było tak to opisane w tych warunkach, które Państwo tutaj macie, że inwestor może na własny koszt wziąć geologów i zrobić badania geologiczne, jeżeli wyjdą badania geologiczne pozytywne można po prostu w tym miejscu budować, a jeżeli wyjdą negatywne nie wolno. To był wniosek taki, który zapisałem i w ogóle nikt się do niego nie ustosunkował, czytałem w internecie, nic na ten temat nie pisało. Jedynie co poszłście na rękę, owszem, przesuwać tą linię zabudowy o te 8 m. To jest pytanie dotyczące mojego miejsca zamieszkania i odnośnie tego dziękuję.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska
Dziękuję. Poproszę Pana projektanta.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Ten teren, tak jak Pan powiedział, został poszerzony, natomiast linia mimo wszystko chroni ten cały teren przed zagrożeniem osuwiskowym, taki był cel żeby zbyt daleko idącej zmiany w tym zakresie jednak nie wprowadzać.

Głos z Sali.

Pan /.../*

Chodzi o to, że chciałbym było to zawarte nie tylko w stosunku do mojego budynku, przecież na pewno w tych trzech miejscowościach są też drugie linie zabudowy bo tu chodzi o głównie o drugą linię zabudowy, cały czas rozmawiamy na temat drugiej linii zabudowy, żeby tam gdzie są drugie linie zabudowy i które one po prostu burzą możliwości inwestycyjne w danym miejscu, żeby to po prostu napisać, ale to musi być napisane oficjalnie, że w wyniku badań geologicznych można albo nie można budować, a nie tylko narysować linie i koniec.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Ale Pan nie może powiedzieć, że Pan ma zaburzone możliwości inwestycyjne bo Pan te możliwości ma, tam i tak w stosunku do wielkości działki mamy określone wskaźniki, Pan ze względu na te wskaźniki, też raczej nie może Pan zabudować całej działki, tam jest wskaźnik 70 % terenów zieleni.

Pan /.../*

Mógłbym wybudować dom w drugiej linii zabudowy to znaczy w linii tych budynków gospodarczych, a w tej chwili nie mogę tego zrobić tylko muszę wybudować dom w pierwszej linii zabudowy i wtenczas wychodzi, w moim wypadku wychodzi kieszka na niecałe 8 m szerokości frontu budynku. Tak to zostało rozstrzygnięte, ten argument o tym, że jest, ten wniosek o tym żeby poszerzyć został uwzględniony natomiast jest pytanie jak został

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

uwzględniony, tutaj oczywiście Pan ma prawo złożyć uwagę kolejną do tego rysunku odnośnie tej kwestii, którą Pan teraz poruszył i zobaczymy jak Pani Prezydent się do tego ustosunkuje.

Pan /.../*

A druga część pytania odnośnie tych badań geologicznych, na temat możliwości robienia badań geologicznych w takich wypadkach bo zakładam, że Pani Prezydent powie tak, że musi zostać ta druga linia zabudowy i zostanie, ale co na temat badań geologicznych robionych na własny koszt.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Zarówno osuwiska, jeśli chodzi o granice osuwisk to są rzeczy, których się nie kwestionuje, my ich nie kwestionujemy, ja je przyjmuję jako pewnik, oczywiście, że każdy może powiedzieć, że to jest jakiś dokument naukowy i zakres badań w tym zakresie jest ograniczony, to nie są oczywiście wyznaczone osuwiska w oparciu o dokumentację geologiczną tylko to jest zarejestrowane osuwisko, natomiast jeżeli chodzi o badania na działce to tak czy tak każda działka musi mieć przeprowadzone badania zgodnie z przepisami dotyczącymi przepisów budowlanych, natomiast dopuszczenie akurat w strefie, tu w tym przypadku bezpośredniego sąsiedztwa osuwiska, dopuszczenie do tego typu badań jest trudne do zapisania, dlatego, że wtedy nie musiałbym rysować linii zabudowy, a druga rzecz mamy te regulacje, które nam wyraźnie chronią ten obszar w planie miejscowym przed dalszym zainwestowaniem, to po prostu na podstawie tych uwarunkowań, które my mamy w tej chwili czyli osuwisko plus strefa buforowa projektant stawia jednak pewne ograniczenia, ma do tego taki instrument jak linia zabudowy, to jest jedynym instrument, którym można sterować jak gdyby zarówno od strony środowiska jak i przestrzennej, ustalanie linii zabudowy też ma za zadanie kształtowanie pewnego porządku w zabudowie. I stąd też między innymi taki instrument jest do tego celu stosowany. Proszę złożyć uwagę, zobaczymy jak to będzie, żeby np. w obrębie terenu, który jest ograniczony linią zabudowy można tam, po linią zabudowy żeby można tam wpisywać warunek, że ta linia może być zmieniona jeżeli badania geologiczne wykażą, że np. tam nie ma zagrożenia, trzeba jedno albo drugie, bo to byłyby dwie sprzeczne informacje planu, które naruszyłyby strukturę tego całego zapisu.

Pan /.../*

Ale w tej formie zapisałem uwagę do tego wcześniejszego i nie dostałem odpowiedzi. Dziękuję.

Pan /.../*

Ja nie rozmawiałem z Panem /.../*, ale chciałbym coś takiego zaproponować, nie wiem czy w ogóle jest zainteresowany takim rozwiązaniem, a Pan prosiłbym żeby się ustosunkował, zauważmy, że ta linia to jest niejako równoległa do tego łuku poprowadzona po czym ona się oddala od tego łuku i tutaj jest takie pytanie czy Pana by satysfakcjonowało, gdyby była taka możliwość, żeby tą linię dalej równoległe poprowadzić w tej odległości, w ten sposób zwolniłaby się Panu tutaj część terenu i tu by się zwolnił cały jeżeli z innych przepisów to nie wynika. Moje takie pytanie czy to rozwiązanie kompromisowe Pan by zaakceptował, a Pan projektant również.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Ja może odpowiem na to pytanie, tu projektant po rozpatrzeniu uwag przez Prezydenta wykonuje prace projektowe w związku z czym teraz jest ciężko odpowiedzieć czy jeżeli to można by było, jest to takie warunkowe. Natomiast chciałabym Panu odpowiedzieć na to pytanie, które Pan zadał wcześniej dlaczego nie został taki warunek wpisany. Dlatego, że jeżeli to byłoby to wskazanie, że materiały geologiczne, które otrzymaliśmy od geologa powiatowego kwestionujemy, bo uważamy, że one nie są prawidłowo wykonane. Nie mieliśmy podstaw żeby je kwestionować czyli zapisując warunek, że jeżeli te badania nie są prawidłowe to można co innego, jest takim poddaniem w wątpliwość takich badań, nie mamy takich podstaw. A po drugie w planie powinny być rozstrzygnięte sposoby zagospodarowania i sposoby przeznaczenia. I podawanie warunkowych jest nieprawidłowe prawnie czyli np. nie możemy podać, że droga będzie przebiegać w ten sposób, a jeżeli zostanie projekt techniczny wykonany i nie potrzeba będzie takiej zajętości terenu to można przesunąć tereny budowlane. To jest po prostu nieprawidłowe jeżeli chodzi o zapisy planu, czyli w tym wypadku jak Pan pyta czy można by było podać taki warunek w planie to takich rzeczy się nie stosuje. Natomiast tak jak mówił Pan projektant jeżeli by były jakieś podstawy do zmiany tej linii to po pierwsze jeżeli nawet byłyby złożone teraz na etapie składania uwag to będzie to rozpatrywane, a gdyby nie i by w przyszłości wyszły takie badania, zostały opracowane nowe badania, które by wskazywały, że te, które mamy podane zajętości pod osuwiska tych terenów, które są wskazane jako tereny osuwiskowe to proszę Państwa plan zawsze można zmienić, to nie jest dokument, który jest raz na zawsze uchwalony i nigdy nie podlega zmianom. W wyniku nowych okoliczności, które zachodzą na danym terenie plany zostają zmieniane, o tym Państwo też wiedzą bo już przecież te zmiany planów były wprowadzone na innych terenach.

Pan /.../*

Cieszę się, że Państwo wierzą w to co jest napisane, ja Państwu przeczytam a propos tych osuwisk, mapy dokumentacyjne osuwisk i terenów zagrożonych ruchami masowymi w skali 1 : 10 000, miasto Kraków dzielnica I, VII oraz X, XI, przeprowadzona rejestracja bazuje na terenowych pracach geologiczno – kartograficznych obejmujących szczegółowe wyznaczenie granic osuwisk i okonturowania oraz określenia stopnia aktywności. Prace polegały na możliwie precyzyjnym wyznaczeniu granic i zaznaczeniu ich na mapie topograficznej w skali 1 : 10 000, dla części osuwisk wyznaczenie granic, zwłaszcza dla osuwisk aktywnych i okresowo aktywnych nie stanowiło problemu, zasięg niektórych osuwisk, zwłaszcza starszych, był utrudniony ze względu na zatarcie granic spowodowanych działalnością człowieka, głównie przez rolnictwo oraz budownictwo i dlatego na tych obszarach wyznaczono granice jako przypuszczalne lub niepewne. Później jest tak, że prowadzono to w okresach wzrostu roślin czyli od kwietnia do października w związku z czym strefy np. dokąd sięgało osuwisko, nie można było tego stwierdzić. Dlatego sądzę, że Państwo wzięliście po prostu mapę i oparliście się na mapie, a tej treści żeście nie czytali. W związku z czym zadaję pytanie, czy są osuwiska czy ich nie ma skoro treść tej dokumentacji podważa to.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Z tego co Pan przeczytał wcale nie odnoszę wrażenia, że ta treść podważa dokumentację, jaka jest konkluzja Pańskiego wywodu, oczywiście wiadomo, że to są osuwiska zrobione przez specjalistyczną instytucję Państwowy Instytut Geologiczny i przekazane jako dokument geologowi powiatowemu, dzięki Bogu, że ten dokument powstał bo gdyby ten dokument nie powstał to byśmy o wielu rzeczach nie wiedzieli i w ogóle nie mielibyśmy podstaw żeby

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

jakikolwiek plan zrobić, który miałby na celu ochronę jednak zabudowy przed osuwiskami. Przecież w Państwa, w sąsiedztwie Państwa macie przykład ulicy Golkowickiej gdzie po prostu czarno na białym widać jak te procesy osuwiskowe idą, tam to jest wzmożone, u was jeszcze to nie jest wzmożone, ale zagrożenie istnieje. Dlatego miasto podjęło trud, wysiłek i mentalny i finansowy żeby sporządzić taką dokumentację, ta dokumentacja została sporządzona, została przekazana do celów planistycznych żebyśmy w planie, a plan między innymi jest również instrumentem, który ma ochronić przestrzeń przed różnymi zagrożeniami. Ustawa mówi wyraźnie, że w planie mamy również chronić mienie i ludzi, osuwiska są zagrożeniem dla mienia i ludzi i na jakimś materiale trzeba się oprzeć, ten materiał jest wiarygodny, natomiast każdy materiał, który jest oparty o wiedzę, on jest robiony na określonym poziomie wiedzy, wiadomo, że jak np. w przypadku Golkowickiej, osuwiska, tam były karty dokumentacyjne, są tylko karty rejestracyjne, tam była większa dokładność, ale jednak jakaś dokładność jest i to jest dokładność taka, którą nam przekazali geolodzy i ja się muszę na tym opierać. Jeżeli Pan chce kwestionować osuwiska, jeżeli Pan mi chce argumentować, że to co tutaj jest powiedziane jest w ogóle argumentem do tego, żeby stwierdzić, że nie ma osuwisk to ja tego nie mogę przyjąć bo to jest nieprawda.

Pan /.../*

Kwestia jest taka, jeżeli mówimy, że są osuwiska to powinno być napisane konkretnie, są osuwiska, wyznaczono granice, ale nie gdybanie, może w tym miejscu, może w tamtym i to jest tu zapisane. Powiem jeszcze coś, to są Soboniewice, w Rajsku było badanie zrobione i okazało się, że wzięto teren z Kosocic, to co jest pod ziemią, właściciel udowodnił to i Urząd skierował go na badania specjalistyczne.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Ja się opieram na dokumentacji geologa powiatowego wykonanej przez specjalistyczną firmę. Oczywiście można kwestionować każdą dokumentację, ale mówię, na czymś się trzeba oprzeć.

Pan /.../*

Pan wie o tym, że osuwiska idą jak są nasączane, to ulica Kuryłowicza – Rajsko, jest rura z burzówki, z ulicy, kilkaset metrów o pow. 7 plus chodniki i to idzie na osuwisko przy ulicy Kenara, to proszę mi powiedzieć jaka jest rola miasta w tym.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

To nie do mnie pytanie. Generalnie ja nie jestem w stanie wypowiadać się na ten temat dlatego, że ja przyjąłem te osuwiska, które dostałem, przyjąłem jako materiał od geologa powiatowego do zastosowania w planie miejscowym.

Pan /.../*

Ja zakończę temat osuwisk taką puentą, że my to po prostu zrobimy w formie pisemnej i znajdziemy, wszystko dokładnie wyszczegółimy. Ale wróćmy do tego, co bardzo mi się podobało jak Pan powiedział, że kwestia tej ulicy tam, że Pani Prezydent wzięła pod uwagę, że tam już są ogrodzenia postawione, ucieszyłem się strasznie bo proszę Państwa ulicy Kuryłowicza ma 20 m i proszę sobie wyobrazić, że ja poszedłem wieczorem i policzyłem, 30 kilka, do 40 bram i ogrodzeń i to wszystko ma zniknąć, to Pani Prezydent i Pan projektant nie zauważyliście tego, że to dorobek naszego życia, że my w 2004 roku zgodziliśmy się na to, chodziliśmy po sąsiadach żeby powstała ulica z ISPA, za środki wybudowana do Baryczy i to

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

nie była zasługa miasta bo to były pieniądze unijne. I nic nie zrobiliście w tym kierunku, że daliście nam coś, tylko była konieczność wybudowania drogi do składowiska Barycz. I teraz pytam po co nam 20 m Kuryłowicza i Krzemieniecka, po co nam drogi dojazdowe, które mają po 10 m, wewnętrzne po 6 m, skoro my jesteśmy osiedlami, proszę jechać na Kliny, tam się wjeżdża, zwężenie, zakaz ruchu, zakaz wjazdu, to jak to się dzieje, my jesteśmy innym osiedlem, bo my jesteśmy w domach jednorodzinnych, bo u nas nie mieszka Przewodniczący Rady czy jakiś radny dzielnicy, czy może Pan Prezydent, to zapraszamy, mamy wolne działki, damy nawet za darmo. I proszę mi odpowiedzieć dlaczego ulica Kuryłowicza ma mieć 20 m skoro są warunki techniczne takie, że niektórzy tutaj nie wyjadą jak poszerzycie. Mało tego, w prognozie planu jest napisane ile to wszystko kosztuje, ponad 14 mln i w ciągu 5 lat przeznaczacie na drogi około 20 %. To pytam się po co, wyznaczycie granice planu i my będziemy normalnie płacić dzierżawę za to, wywłaszczycie nas, jak to się odbędzie, włożyliśmy pieniądze 10 lat temu, nowa ulica i teraz co, drugie dwa pasy czy tylko pas zieleni po to żeby było pięknie i przejrzyste jeszcze z drzewami, które będzie trzeba ubezpieczyć bo jest proponowana zieleń wysoka jako izolacyjna.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Jest dopuszczona, ale nie jest projektowana.

Pan /.../*

Jest wskazana, zieleń izolacyjna od ulicy, za którą trzeba odpowiadać proszę Państwa i pytam się co ona powoduje. Słyszałem, że te 20 m ma nas bronić przed hałasem, w jaki sposób, po co 20 m ulice i te dojazdowe, to jest główna ulica, rozumiem, jest zgodnie z KDZ czyli dwa pasy po 3,5 m, zgadza się, chodniki są po 1,5 m czyli jest około 12 m, to dlaczego jeszcze po 4 m i mało tego, w Rajsku idzie to przez Szaniec zabytkowy, gdzie ma być chroniony, nam w 1986 roku nie pozwolono położyć gazociągu, jest prawo w tym mieście czy prawa nie ma. I jeszcze mam jedno pytanie bo usłyszałem tutaj, że Pani Prezydent czy Pan Prezydent nie mogą nic zmienić jeżeli chodzi o Studium, to ja się pytam dlaczego na innych osiedla pozmieniało, dlaczego, my jesteśmy gorsi, nas zostawiliście w 1977 roku, nie prosiliśmy się do Krakowa, my się zastanawiamy czy się z Krakowa nie wyprowadzić. I wracamy do tego pytania, dlaczego Kuryłowicza ma 20 m.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Odpowiedź jest bardzo prosta, mianowicie w planie miejscowym obowiązuje zachowanie przepisów odrębnych czyli przepisów dotyczących dróg publicznych, ulica Kuryłowicza jest drogą publiczną, i w strukturze miasta jest jedną z ważniejszych ulic, ona wiąże tutaj różne osiedla /.../

Głosy z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Chociażby was z miastem. W strukturze sieci komunikacyjnej jest to ulica ważna i w Studium jest również wyznaczona jako ważna, a dla dróg publicznych ja muszę wyznaczyć, jeżeli to jest droga klasy Z, a taka jest, ja muszę wyznaczyć pas 20 m, a że się w tym pasie mieszczą też inne elementy to do czasu realizacji tej ulicy w stanie takim jaka ona jest wyznaczona w planie, sposób użytkowania tego pasa pozostaje bez zmian, to wyraźnie w planie pisze. Czyli to jest tylko pewne dostosowanie szerokości do przepisów odrębnych, natomiast czy to będzie

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

akurat teraz realizowane czy nie teraz to jest kwestia drugorzędna, ja w planie nie mogę, nie uzgodnię planu, w którym drogę zbiorczą zrobię po prostu mniejszą.

Pan /.../*

Moje pytanie brzmi po prostu jak ta ulica będzie wyglądała, proszę nam powiedzieć, są dwa pasy po 3,5 m, są chodniki, to po co jeszcze po 4 m i zabieracie naszą ziemię z bramami, studzienkami wodociągowymi, kanalizacyjnymi, wiecie Państwo jaki to jest koszt, myśmy tam na rurę wodociągową płacili po 1900 zł, a później „matoly” przyszły i wyrwały te rury, nasze pieniądze, to jak to jest w tym Krakowie, ja chcę spokojnie dożyć, dlaczego mam od nowa budować wszystko, bo komuś się chce 20 m, proszę nam odpowiedzieć, tu jest wiele takich osób, to jest cały ciąg od ulicy Landaua Rokadowa do Krzemienieckiej, bo Krzemieniecka tam wchodzi na domy, linia rozgraniczająca drogę jest na ścianie domu, chcecie nam zrobić przejazd z Katowic do Krakowa, macie autostradę, napisaliście, przecież Pan dobrze wie bo byłem na tej dyskusji, że są ekrany akustyczne, nie ma ich, kłamstwo na kłamstwie, dlaczego prognoza tutaj jest tylko 20 parę storn, gdzie jest reszta, gdzie jest opracowanie ekofizjograficzne, jest tylko waloryzacja za mapą, a przecież waloryzacja polega na tym, że się idzie i sprawdza, jest pytanie, jak ta ulica ma wyglądać bo to jest nasze.

Głosy z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Rozporządzenie techniczne w sprawie warunków technicznych dotyczy dróg publicznych, mówi, że ulica zbiorcza musi być o szerokości, w planie miejscowym musi być zaznaczona jako 20 m i po prostu to jest w ten sposób uwzględniony przepis odrębny, natomiast to czy te 20 m będzie w całości zajęte pod tą drogę jest kwestia odrębna, do czasu, kiedy ta inwestycja drogowa nie będzie tam kiedyś, czy modernizowana po raz drugi, droga nie jest zrobiona raz na zawsze, w tym momencie użytkowanie tego pasa drogowego w stanie obecnym jest nienaruszone, zostaje tak jak jest, natomiast jest to uwzględnienie przepisu odrębnego, który mówi, że ja drogę zbiorczą muszę wyznaczyć 20 m bo inaczej nie uzgodnię planu.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Ja tego nie wymyślam, ja muszę dostosować do przepisów, do warunków.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Układ sieci miejskiej ma pewną hierarchię i są ulice mniej ważne i bardziej ważne, jeżeli znów mi zadacie pytanie dlaczego akurat Kuryłowicza ma być ważniejsza to mówię, Studium.

Głos z Sali.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Pana ja myślę, że już tą wypowiedź zakończymy, ja poproszę Pana, który się zgłaszał.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

Pan /.../*

Ja mam bardzo proste konkretne pytanie do Pana, czy i ile razy Pan był w ogóle w terenie przed projektowaniem czy Pan po prostu siedząc nad mapą sobie te kreski rysował i proszę się nie zasłaniać przepisami odrębnymi tylko odpowiedzieć nam na pytanie skąd dokąd ta droga ma prowadzić i dlaczego ona jest tak ważna, pytanie, nie odrębne przepisy bo tym można się zasłaniać zawsze, proszę nam odpowiedzieć skąd dokąd ta ulica Kuryłowicza ma prowadzić, najpierw proszę odpowiedzieć na pierwsze pytanie czy Pan tam w ogóle był kiedykolwiek i czy Pan się przyglądał jak to wszystko wygląda, czy Pan to zna i na własne oczy Pan to widział kiedykolwiek.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Byłem.

Pan /.../*

A na ile dokładnie Pan się przyglądał jak ulica Kuryłowicza wygląda.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Bardzo dokładnie się przyglądałem, przejechałem i przeszedłem ją na dużych fragmentach, dużo przejechałem, to jest schemat ze Studium, KDZ, to jest ciąg miejski, który wiąże Kraków z Wieliczką w większym zakresie i ten element w Studium został uwzględniony w planie bo musiał być uwzględniony, zmieńcie sobie Studium, muszę zachować zgodność ze Studium, plan miejscowy musi zachować zgodność ze Studium.

Pan /.../*

Zachodnia strona jest niewykonalna bo tam jest uzdrowisko Swoszowice i ta droga dalej nie może być kontynuowana taka szeroka, nie ma takiej możliwości, pytanie proste, skąd dokąd ten ruch Pan chce /.../

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Akurat tak się składa, że ja robiłem plan Swoszowic i wiem jak ta sprawa była procedowana, ta droga nie jest ostatecznie/.../, tam też są protesty, ale ta ulica przede wszystkim ona się wiąże z ulicą Myślenicką, a przede wszystkim jeszcze się wiąże z ulicą, która w Studium jest wskazana, znów nie chcę tu wywoływać kolejnego wilka z lasu, tzw. dawna Sławka, która mnie niestety też obowiązuje bo ja pracuję na Studium.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Pana projektant wyjaśnić, jest obowiązujący dokument pod tytułem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego uchwalone w 2003 roku gdzie dla tego terenu, dla tej ulicy została nadana klasa drogi jako droga zbiorcza. W związku z tym zgodnie z przepisami, które obowiązują i które projektant musi przestrzegać – czy Państwo będziecie krzyczeć czy mniej krzyczeć – on musi to wprowadzić, klasa drogi zbiorczej jest właśnie taka, projektant po prostu nie wprowadził. Więc jeżeli Państwo uważacie, że droga zbiorcza dla tego terenu jest nieodpowiednią drogą to nie jest do tego planu teraz tylko to była uwaga do Studium, jest opracowywana zmiana Studium i do tej zmiany Studium powinniście Państwo w wyznaczonym terminie czyli do 19 sierpnia należało złożyć uwagę, że Państwa nie satysfakcjonuje żeby na tym terenie była droga tej klasy czyli droga zbiorcza. I to jest wyjaśnienie do tej drogi i nic tutaj teraz, że Państwo krzyczą na projektanta, który po prostu wyjaśnia jakie są przepisy, które nas obowiązują.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

Pan /.../*

To nie jest wyjaśnienie bo ta droga była budowana w 2003 i 2004, było przygotowane Studium, projekty zrobione i została w takiej formie wybudowana, te 7 m, chodniki zgodnie z drogą zbiorczą, ale nikt nie powiedział, że to będzie 20 m tylko sami żeśmy poprosili, sami żeśmy oddali za 6 tys., bo miasto nie miało pieniędzy i teraz nagle wy chcecie jeszcze więcej, to budzi się nasz protest przeciwko temu. Wracając do tego, że Pan powiedział, że musi być wszystko zgodne ze Studium, ta Sławka Nowa to co Pan powiedział, w projekcie, powiedzmy, że to jest ulica Podgórkki, tak wygląda, to w Studium zgodnie ze Studium Sławka Nowa biegnie wzdłuż ulicy Podgórkki, a to co Pan zaprojektował w Swoszowicach to nie biegnie tak jak powinno tylko biegnie tak, czyli jest niezgodne ze Studium. Ja się pytam dlaczego tak jest, dlaczego Pan zrobił to niezgodnie ze Studium.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Kierunek jest zgodny ze Studium.

Pan /.../*

Proszę Pana wschód – zachód, a północ – południe to jest zgodny, ja już widziałem w nowym Studium, że w osi czyli stąd dotąd 2 km, to się pomału robi chore.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Tam nie ma kwestii 2 km tylko jest przesunięcie stosunkowo nieznaczne i wynika z projektu budowlanego, który już, czy koncepcji, która była wykonana dla tej drogi. Kierunek i zasada jest utrzymana, zresztą o tej drodze też nie ma co mówić, bo to jest poza tematem, sprawa jest wałkowana i będzie wałkowana pewnie na etapie Studium, nie jest to miejsce w tej chwili na tę drogę.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

W Studium jest MN.

Głos z Sali.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Przez to, że Pan nie mówi do mikrofonu w ogóle cała Pana wypowiedź nie będzie możliwa do odtworzenia, prosiłam żeby wypowiadać się do mikrofonu, Pan cały czas wypowiada się z tego nic nie będzie. Kto następny chciałby zadać pytanie dotyczące tematu wyłożenia projektu planu.

Głosy z Sali.

Pan /.../*

To co powiedziałem jest wszystko zgodne z prawdą, ja zadałem pytanie, dlaczego w planie miejscowym są używane oznaczenia, które nie są zgodne ze Studium bo jest MN, ale tam nie ma określonej ilości ograniczenia usług do 49 % działki, tam jest UC, UP, ale nie ma U, to ja się pytam dlaczego Państwo zmieniacie, Pan Prezydent w uwagach odpisuje, ZO, ja wiem, że jest Z, ZW i ZL chyba w Pana projekcie, w planie miejscowym są inne oznaczenia, w Studium są inne, o co chodzi, my chcemy to zrozumieć.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

W Studium jest ZO, ale pisze jak to ZO należy traktować, natomiast rozporządzenie w sprawie sporządzenia planu miejscowego ma inną kwalifikację terenów i jest tam oczywiście zieleń też sformułowana, odpowiednio nazwana i ja muszę stosować nazewnictwo takie jakie jest w rozporządzeniu do planu miejscowego, co nie wyklucza zgodności z tym, co jest napisane w Studium pod hasłem ZO, to są tereny otwarte, w tym rolnicza przestrzeń produkcyjna, zieleń itd., Studium jest zapisem na zupełnie innym poziomie szczegółowości i formułowania ustaleń. Dlatego tutaj zapisy Studium muszą być zdecydowanie bardziej ogólne, natomiast w planie miejscowym się mówi o szczegółach i dla tutaj ta klasyfikacja jest trochę inna. Nie ma w każdym razie sprzeczności co do przeznaczenia, jeżeli Studium mówi, że to są tereny otwarte wyłączone z zabudowy to w tym momencie ja w planie miejscowym nie mogę tych terenów przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową. Jeżeli chodzi o 49 % to w Studium mamy wyraźnie zapisane, zabudowa jednorodzinna, jeżeli bym dał 51 % usług to mi się robi w tym momencie zabudowa usługowa bo już mam przewagę usług w terenie niż mieszkaniówki, 29 % to jest normalny udział, udział większościowy to jest 51 %, a udział żeby nie przekroczyć tego udziału 49 %, w tym momencie nadal zabudowa jednorodzinna ma tzw. udział większościowy, na tym to polega, w tym przypadku jest to tym podyktowane, 49 % udziału zabudowy usługowej w terenach mieszkaniowych jednorodzinnych to jest potężny obszar, który można wykorzystać do celów usługowych, oczywiście tu się nie wskazuje tak jak w epoce socjalizmu, wyznaczało się tereny, które były przeznaczone pod usługi na cudzych działkach, tutaj się pozostawia sytuację raczej grze rynkowej, komercyjnej, ktoś chce usługi bo np. będzie z tego czerpał zysk to może sobie postawić w ramach tego zapisu, natomiast nie ma takiej sytuacji, jeżeli byłby wniosek do planu, ktoś wnosi na 50 a działkę i mówi, proszę mi tutaj wyznaczyć teren usługowy bo ja chcę coś, to wtedy oczywiście taki wniosek byłby uwzględniony, natomiast nie mieliśmy nigdy takiego wniosku, że ktoś chce zabudowę usługową na swoim terenie. Stąd zostawione jest to dowolnej grze rynkowej, jest dopuszczenie usług, kto chce może sobie w granicach 49 % usługę zrealizować, nie ma innej możliwości bo znów byście Państwo powiedzieli, że wyznaczając gdzieś konkretne usługi wracamy do czasów bolszewizmu, że zaczynamy za bardzo sterować przeznaczeniem, że tylko to, a nie nic innego.

Pan /.../*

Ja zadałem pytanie o te procenty ze względu na to, że niestety nie mamy wyboru, z tego co jest zapis, że najpierw jest budynek mieszkalny, a później są usługi.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Nie koniecznie bo Pan może sobie wyliczyć jaki jest procent na Pańskiej działce zabudowy mieszkaniowej, a jaki w stosunku do tego usługowej i może Pan realizować tam usługową.

Pan /.../*

A dlaczego to nie jest zapisane bo przecież plan miejscowy przewiduje, że zapisy powinny być szczegółowe.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Jest zapisane 49 %.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

Pan /.../*

Jest do 49 % i każdy rozumie, że jest budynek, architektura mi powie, budynek mieszkalny i to co Panu zostanie może Pan zrealizować usługi, dlaczego nie ma zapisane, że ja mogę na tej działce, która jest wydzielona, albo budynek mieszkalny jednorodzinny albo buduję sobie usługi. I jeszcze dygresja do tego, że nie były złożone żadne wnioski dotyczące UO, nie w tym planie, ale w innym, co Pan też robił, był złożony wniosek i odmówiliście nie dotyczy tego planu tylko planu Rajska, usługi i budynek ponad 100 m z własną linią energetyczną, powiedzieliście, że nie, jeszcze zakładaliście, że budynek może być nielegalny bo jeżeli budynek legalny to może stać. Wracając do tego co Pan mówił, my nie wiemy np., że 51 % to są MU, usługi itd. my się nie znamy na tym, dla nas jest napisane, że jest jednorodzinne to ma być jednorodzinne, możliwość budowy usług to możliwość budowy usług, o takie zapisy prosimy, a nie, że później architektura będzie interpretować jak będzie chciała. My chcemy mieć to zapisane, że droga ma mieć tyle, że będzie zabrane tyle, że wypłacicie tyle, albo, że wybudujecie, tak jak Pan mówił, że może nie powstać w ogóle, to po co ją projektować. Przepis odrębny, ale nasze życie nie jest odrębne, nasze życie jest związane z tym obszarem. Wróćmy do wysypiska, jest w uwadze napisane, że wysypisko nie szkodzi, że nie trzeba strefy, pytamy się dlaczego my mieszkańcy musimy zamykać okna, dlaczego po 22.00 wieczorem śmierdzi tak, że głowę idzie urwać, dlaczego tak się dzieje skoro jest nieszkodliwe i dlaczego nasze dzieci chorują.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Może ktoś następny zada pytanie, Pan zadaje pytania nie do projektanta planu, projektant nie jest w stanie odpowiedzieć dlaczego wysypisko Barycz jest tak utrzymywane, czy inaczej, to jest pytanie do zarządcy prowadzącego wysypisko, natomiast nie do projektanta, kto następny chciałby zadać pytanie?

Pan /.../*

Chciałbym wrócić jeszcze raz do tematu ulicy Kuryłowicza, w 2004 roku była modernizacja, została ona przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami, co przez te 9 lat zmieniło się, że teraz ta droga musi być drogą zbiorczą, musi mieć znacznie większą szerokość.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Jeszcze raz wyjaśniamy, droga zbiorcza została wskazana w Studium z 2003 roku i to Studium jest nadal obowiązujące, projekt planu musi być zgodny ze Studium czyli tutaj jest odpowiedź, że projektant przeniósł tą drogę tak jak jest w Studium, nic się nie zmieniło, po prosu od 2033 roku jest to samo Studium, z takimi samymi zapisami.

Pan /.../*

Myślę, że tutaj wszelkie pytania o ulicę Kuryłowicza tak naprawdę sprowadzają się do celowości, Państwo tłumaczycie, że taki jest zapis w Studium, cały czas pytanie jest po co jest zmiana na drogę zbiorczą, dla mieszkańców wygląda to w ten sposób, że mamy mieć pod oknami puszczony jeszcze większy ruch.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Czy Państwo składali do tego Studium, które jest opracowywane, taką uwagę, bo to jest tematyka Studium opracowywanego, a nie tego projektu planu. Państwo pytacie dlaczego jest w tym projekcie planu, my odpowiadamy, że tak jest w obowiązującym Studium, natomiast tego typu uwagi trzeba było złożyć do Studium zmienianego, jeżeli były takie uwagi złożone

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

to będą one rozpatrzone i będzie jeszcze raz wyłożony projekt Studium i będzie można się z nim zapoznać, ja nie umiem w tym momencie powiedzieć Panu czy te uwagi wpłynęły, bo jest 8,5 tys. uwag więc są analizowane i jak cały układ komunikacyjny będzie zmieniamy w dokumencie Studium po rozpatrzeniu uwag.

Pan /.../*

Ale rozumiem, że okres składania uwag do Studium /.../

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Tak, skończył się.

Pan /.../*

My się na tym zwyczajnie nie znamy, dla nas wiele tych spraw wpływa z takiej dyskusji jak jest teraz, jest to zmiana istotna dla nas bo to czy ja na swojej działce mogę wybudować czy nie mogę to trudno, bo rozumiem, że w tym zakresie już nic nie zrobimy, ale to czy jeszcze mi ktoś poszerzy drogę o kilka metrów w stronę moich okien i ruch zamiast takiego jaki już jest, a jest dość intensywny, będzie jeszcze większy, jest to kwestia bardzo istotna.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Ja to wszystko rozumiem tylko na dzień dzisiejszy i przy tym temacie i przy tym projekcie i przy projekcie planu to pytanie dlaczego została ta droga tak wprowadzona to nic tu więcej nie wyjaśnimy, proszę się interesować zmienianym Studium i całym układem komunikacyjnym, była dyskusja na temat wyłożonego projektu Studium, była dyskusja na temat rozwiązań komunikacyjnych i jeszcze raz będzie ten projekt wykładany, projekt zmiany.

Mówca

Chciałem tutaj zapytać Panią Dyrektor jeżeli ta uwaga nie była zgłoszona do Studium, prawdopodobnie nie była bo by panowie wiedzieli to z pewnością będzie drugie wyłożenie Studium. Chciałem zapytać jeżeli będzie ponowne wyłożenie Studium to czy będzie mogła być zgłoszona właśnie uwaga w tej sprawie jeżeli będzie taki zakres zaznaczony na Studium.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Z tego co na dzień dzisiejszy wiem projekt zmiany Studium będzie wykładany w całości czyli będzie ponowiona procedura i w związku z tym przepisy mówią, że można złożyć bo jeżeli jest wyłożenie to jest właśnie po to żeby można było złożyć uwagi i żeby ponownie przeanalizować, to co Pan pyta czy będzie można złożyć uwagę, oczywiście, będzie wykładane Studium, będą jakieś rozwiązania, które Państwa nie satysfakcjonują to będzie można założyć uwagi i będą one rozpatrywane przez Prezydenta.

Pan /.../*

Ja mieszkam przy ulicy Gombrowicza, jestem stosunkowo nowym mieszkańcem, tutaj ten teren w pierwszej linii zabudowy jest przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową, natomiast reszta tutaj poniżej jest przeznaczona na tereny zielone, czyli rozumiem, że ja w tym momencie mam domek letniskowy, ponieważ mam już pozwolenie na użytkowanie domu, mój dom znajduje się w tym miejscu.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Jeżeli ma Pan pozwolenie na budowę to pozwolenie na budowę jest dokumentem jakby mocniejszym niż zapisy planu czyli jeżeli wchodzi plan i ten plan wprowadza inne rozwiązania niż pozwolenie na budowę, a Pan ma pozwolenie na budowę obowiązujące to Pan może realizować tą inwestycję zgodnie z pozwoleniem na budowę pomimo, że plan jakiegoś innego rozwiązania tam proponuje. Jeżeli Pan ma pozwolenie na budowę to może Pan realizować zgodnie z pozwoleniem.

Pan /.../*

Ale w takim razie dlaczego to nie jest uwzględnione w tym planie, skoro to jest plan, który ma być obowiązujący to w momencie, kiedy on wejdzie w życie, będzie nieaktualny.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

To nie jest wyjątek ta Pana sytuacja, takie sytuacje mamy często, ponieważ przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mówią, że inwestycję można realizować na podstawie decyzji o warunkach zabudowy i pozwolenia na budowę lub planu miejscowego i pozwolenia na budowę. Miejscowy plan musi być zgodny ze Studium, decyzja o warunkach zabudowy nie musi być zgodna ze Studium, w związku z tym Pan może dostać pozwolenie na budowę na podstawie decyzji i decyzja o warunkach zabudowy innymi przepisami się posługuje, nie bada zgodności ze Studium, czyli Pan mógł dostać decyzję w warunkach zabudowy i pozwolenie na budowę. Natomiast miejscowy plan musi być zgodny ze Studium i dla tego terenu nie zostały wyznaczone w Studium tereny inwestycyjne, w związku z tym projektant pomimo, że Pan ma pozwolenie, pomimo, że są jakieś zmiany w terenie nie może ich wprowadzić bo zgodność ze Studium jest tutaj jakby ważniejsza. To nie jest pytanie do nas, ono nas tak samo irytuje jak i Państwa dlatego, że po pierwsze samo tłumaczenie wydaje się dość kuriozalnym, ale tak mówi ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, takie wprowadziła regulacje i do tego musimy się dostosować.

Pan /.../*

Ale Państwo macie jakąś moc żeby tą ustawę zmienić.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

To nie my, to Posłowie, Sejm.

Pan /.../*

Jest jeden obowiązujący dokument i powinno być na nim umieszczone wszystko to co jest w rzeczywistości, ja rozumiem, że w międzyczasie ktoś może dostać pozwolenie na budowę i działka zostanie przekwalifikowana, ale ja mówię o stanie z wakacji tego roku i to powinno być uwzględnione z tego też względu, że linia została wyznaczona w pierwszej linii zabudowy, natomiast tu są trzy działki budowlane i pięć działek, które mają wydane warunki zabudowy. I w tym momencie te działki przestaną być dostępne do zabudowy w momencie, kiedy ten plan wejdzie, gdyby te działki były naniesione w planie jako budowlane to tą linię można byłoby w całości przesunąć. Wydaje się, że to powinno być uwzględnione bo w tym momencie ten plan nie ma większego sensu.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Już wyjaśniłam, to nie my odpowiadamy za przepisy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, my je tylko stosujemy, to co Pan pyta się, nie jesteśmy władni zmienić

STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.

ustawy, natomiast zgodność ze Studium jest badana przez Wojewodę, następnie przez sądy i w orzecznictwie sądowym jest bardzo restrykcyjnie badana sprawa zgodności ze Studium, były plany, które były robione zaraz po wejściu ustawy, właśnie, które uwzględniały takie sytuacje jak Pan mówi, że istniejąca zabudowa pomimo, że niezgodna ze Studium, była wyznaczana jako tereny budowlane z racji, że ona właśnie miała te decyzje o warunkach zabudowy i pozwolenia na budowę. Jeżeli były takie sytuacje zaskarżone do sądu, sąd uchylał plan, w związku z tym tutaj teraz trzymamy się tego orzecznictwa i traktujemy bardzo ściśle zgodność ze Studium.

Pani /.../*

W odniesieniu do tego, co Pan powiedział, moja działka to jest to, staraliśmy się o przedłużenie linii zabudowy, ponieważ córka chciała wybudować sobie dom, została linia zabudowy przesunięta tylko o 5 m, co można na 5 m wybudować skoro tutaj można było wydawać zezwolenia na budowę, tutaj nie ma osuwiska na tym terenie.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Tutaj nie ma 5 m, bo proszę liczyć całą działkę, ale Pani ma całą działkę w kierunku północnym, generalnie tutaj była uwaga o przedłużeniu, tutaj ta linia pozioma jest linią wynikającą ze studium. Jedna uwaga, ja jako projektant ja nie jestem urzędnikiem, opracowuję plan jako podmiot zewnętrzny, ja też czuję się trochę w dyskomfortowej sytuacji to co Pan przedstawił, idzie projektant w teren, bada działkę, bada sprawy podziału, taki plan oczywiście mógłby powstawać tylko niestety nie w taki sposób sporządza się projekty planów bo trzyma na procedurę, w tej sytuacji ja nie mogę w żaden inny sposób w Pani przypadku postąpić jak tylko określić granice zgodnie ze Studium, były kiedyś próby, ja sam robiłem takie plany gdzie korygowało się tą granicę, ale niestety żyjemy w państwie prawa i prawnicy wykorzystywali to żeby uchylać plany i taka jest sytuacja, że doszliśmy do takiego momentu, że musimy ściśle traktować granice Studium jako rzecz świętą bo inaczej prawnicy załatwią nam cały plan. I między innymi to jest konsekwencją tzw. państwa prawa. To jest wyraźna granica ze Studium, ta prosta linia. Są rozstrzygnięcia sądów, które nawet takie przesunięcia i prawdopodobnie nawet Pani by mogła to zrobić bo Pani by się np. nie podobało, że przesunie się Pani o te 5 m, a Pani by chciała mieć 20 i w tym momencie dla Pani dobre byłoby, żeby plan został skasowany i w związku z tym Pani sama może wystąpić o uchylenie planu i właśnie to, że granica została naruszona już może być argumentem. Niestety jest to uwarunkowanie, które w tym momencie stawia całą sytuację jako absurdalną, ale niestety, taka jest rzeczywistość.

Głos z Sali.

Mówca

Chciałem Pani odpowiedzieć to co projektanci mówili, my myślimy zdrowo rozsądkowo i jest to absurdalne, ale proszę mi wierzyć, że Państwo też myślą zdrowo rozsądkowo, jest coś takiego jak nieszczęsny przepis o Studium, który wymusza potem odpowiednie działania na planie. Dlatego teraz jest szansa zmiany Studium, ci którzy złożyli uwagi do Studium właśnie w takich sprawach mają dużą szansę, że jeżeli są spełnione te warunki, o których Pan tutaj mówił, o których Pani mówi, że tam powinien być teren budowlany i jest duża szansa, że jeżeli teraz będzie drugie wyłożenie to należy taką uwagę złożyć, większość mieszkańców już złożyła z tych wszystkich planów i należy to pilotować. Ja jako Przewodniczący Komisji Planowania rady dzielnicy, nie jestem urzędnikiem, myśmy ogłaszali w internecie, że

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

mieszkańcy zwracali się z takimi uwagami swoimi i do wszystkich planów tych, którzy się zgłosili i wnioski były rozsądne, a były wszystkie rozsądne, Pani Dyrektor może potwierdzić, napisaliśmy uwagi dublujące uwagi prywatne żeby wzmocnić tą pozycję i w innych sprawach gdzie nie są sprzeczne ze Studium to w Soboniewicach kilka takich naszych uwag zostało uwzględnionych, a jeżeli chodzi o plan kolejny czyli plan Kosocice, tam już jest kilkadziesiąt takich uwag, które myśmy poparli i które zostały przyjęte, będzie też powtórne wyłożenie. Dlatego apeluję, gdy się rozpocznie sprawa wyłożenia Studium, ja to ogłoszę na stronie internetowej, Państwo składacie swoją uwagę do Urzędu, a do mnie na adres mailowy należy przesłać skan, my z Komisją się zbieramy i tak zawsze było, analizujemy każdy wniosek i następnie tą uwagę najczęściej, właściwie dotychczas zawsze poparliśmy.

Głos z Sali.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Uwaga złożona do projektu planu /.../, czy ktoś następny pytanie.

Pani /.../*

Ja chciałam się odnieść do poszerzenia tych dróg, która ma być poszerzona do 20 m, nie wyobrażam sobie tego w ogóle i odnośnie jeszcze tych osuwisk, budowana w tej chwili droga po kanalizacji nie jest jeszcze zrobiona odciekówka na wodę opadową, posiada rów na wysokości mojej posesji, 2 m, natomiast cała woda spływa na moją działkę. Więc jak to ma się do osuwiska, które również jest ujęte na mojej działce. A jeszcze w odniesieniu poszerzenia tych dróg do planu zagospodarowania Baryczy w zakresie związanym z infrastrukturą komunikacyjną i z uzbrojeniem terenu ulica Krzemieniecka i inne, nie będą wymieniać, dotyczą całego ruchu miejskiego, ruchu kołowego związanego z transportem odpadów. Więc daję Panu prostą odpowiedź na pytanie dlaczego drogi zostają poszerzone, po prostu do rozbudowy Baryczy. I druga kwestia, skoro informuje się mieszkańców, ja buduję dom, i do wszystko wokoło mnie dochodzą zawiadomienia o moich poczynaniach to dlaczego nie poinformowano nas mieszkańców bezpośrednio związanych z wysypiskiem o budowie, rozbudowie nowej segregatorni odpadów na Baryczy i w ogóle dokąd ta Barycz będzie działała.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Obydwa pytania nie są związane z tym tematem, zwłaszcza kwestia Baryczy.

Pani /.../*

Dla mnie jako mieszkanki Soboniewic w ogóle nie powinien istnieć osobny plan Baryczy, Barycz jest wpisana w nas, granicę z Baryczą i to co w tej chwili MPO wyprawia to przechodzi wszelkie ludzkie pojęcie, bo z jednej strony zakazujecie budowy mieszkaniowej ze względu na stan zdrowia ludności, takie są uzasadnienia, a z drugiej strony poszerzacie Barycz w kierunku osiedla mieszkaniowego, więc jak to się ma do zapisów i wpływu dlaczego jeszcze w tym planie jest wpływ na środowisko, dlaczego nie ma mowy ani słowem o Baryczy, jak oddziałuje na środowisko.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Problemy wysypiska Barycz miały być uregulowane w tym planie miejscowym i dlatego on został opracowany, stąd oddziaływanie na sam obszar, którym my się zajmujemy, zostało wyeliminowane poprzez fakt wykonania planu miejscowego i uregulowania tamtych

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

wszystkich problemów, a że realizacja tamtego planu idzie w takim kierunku, że w Soboniewicach dalej jest smród i dalej transport idzie przez Soboniewice to jest kwestia nie samego planu tylko realizacji tego planu, podobnie zresztą jak odnoszenie się z mojej strony, zresztą nie czuję się adresatem na temat Baryczy bo nie dotyczy opracowanego przeze mnie tematu, ale generalnie to jest rzecz, która nie dotyczy tego projektu planu i na ten temat nie jestem w stanie się nawet wypowiedzieć bo merytorycznie tej sprawy nie znam na tyle żeby móc zabierać tutaj głos.

Pani /.../*

Dlaczego ulica Krzemieniecka ma mieć 20 m szerokości, jest to droga lokalna.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

To nie jest droga lokalna, ona w Studium jest drogą zbiorczą.

Pani Marta Góra

Odwołując się do 1997 roku z realizacji finansowych był zaprojektowany chodnik 2 km na ulicy Krzemienieckiej, którego nie ma do dziś, jest zrobiony odcinek 3 m wokół wieży, który chyba nie miasto robiło tylko ci, którzy dzierżawią teren wieży przekaźnikowej.

Pani /.../*

Ja chciałam zapytać o taką rzecz, mam wrażenie, że dochodzimy tutaj do pewnego zapętlenia, bo jeżeli Państwo w tym planie szczegółowym nie jesteście w stanie niczego zmienić w stosunku do Studium, a Studium jest w tej chwili opracowywane i prawdopodobnie będzie przez nas bardzo poważnie podważane to co się stanie w momencie jeżeli ten plan Soboniewic zostanie uchwalony, a Studium zostanie zmienione. Drugie pytanie dotyczy powodów, przyczyn jakimi Państwo kierują się w wyznaczaniu terenów do zabudowy na terenie osiedla, chodzi mi konkretnie o teren położony między ulicą Geologów, to jest północ, a tym ciekim wodnym. Jest tam tzw. zieleń nieurządzona, która określa trzy pojęcia, pierwsze to jest las, nie ma tam lasu, drugie to jest ochrona cieków, jest, ale niżej, a trzecie to jest pole uprawne, nie ma tam osuwisk na tym terenie i moje pytanie brzmi dlaczego ten teren zdaniem Pana nie nadaje się do zabudowy, abstrahując od tego, że taka jest granica Studium, ale proszę mi powiedzieć dlaczego on się nie nadaje do zabudowy.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Ja odpowiem na tą pierwszą część pytania, zgodnie z wymogami prawnym i plan miejscowy musi być rozpoczęty i zakończony przy obowiązywaniu tego samego Studium, w związku z tym, ponieważ Rada Miasta podjęła uchwałę o przystąpieniu do tego planu w chwili gdy Studium cały czas obowiązuje my musimy ten plan skończyć z obowiązywaniem tego Studium. Jeżeli zostanie uchwalone zmienione Studium to będą robione analizy i plany będą weryfikowane pod kątem zgodności ze Studium i sukcesywnie będą przystępowane do zmian te plany, które już obowiązują. Nie będą to wtedy robione plany w całości tylko w tych miejscach, w których jest niezgodność z nowym obowiązującym Studium. Czyli jeżeli będzie uchwalona zmiana Studium, będzie zrobiona analiza i jeżeli ten plan będzie przyjęty przez Radę i będzie obowiązywać być może będzie w kolejności przystąpienie do zmiany tego planu. Plan nie są dokumentami, których nie można zmienić tylko można wprowadzać zmiany np. wynikające ze zmienionego Studium. Prezydent raz w czasie kadencji musi dokonać takiej analizy zmian w zagospodarowaniu przestrzennym i w wyniku właśnie uchwalenia nowego Studium taką analizę będziemy wykonywać, będzie ona przedstawiona

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

Radzie i będzie propozycja jakby programu zmiany planów, przystąpienia do nowych planów i będzie to po kolei opracowywane. Rada Miasta natomiast będzie podejmować uchwały o przystąpieniu do zmiany, do nowych planów w związku ze zmienionym Studium. Cały czas wpływają do Biura Planowania wnioski o zmianę planów, jest to normalne, że jest zapotrzebowanie na zmianę planu i jest to brane pod uwagę przy wykonywaniu tych analiz.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

W projekcie planu nie ma stwierdzeń, że tego się nie da zbudować, to po prostu nie zostało przeznaczone pod zabudowę, ale bez uzasadnienia, uzasadnieniem tylko jest linia Studium i o ile wiem w nowym projekcie planu ten element już jest przez Państwa dopilnowany, że północna część ulicy Geologów już jest w nowym Studium wskazywana pod zabudowę.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Południowa to jest ta sama sytuacja.

Pani /.../*

Ja jestem pełnomocnikiem mojej mamy, też chodzi o teren zabudowy, na ulicy Golkowickiej, więc proszę mi powiedzieć tu jest działka mojej mamy i moja, to była jedna całość, podzielona jest na trzy części w tej chwili, 128/1 jest budowlana, 128/5 stoją dwa domy, a ta działka poniżej, jest dom sąsiada też, a my po prostu, tereny są zielone tej działki, którą podzieliliśmy, architektura nam wydała wuzetkę, na wiosnę zrobiliśmy drogę dojazdową, ZIKiT odebrał, przez środek jest droga 6 m zrobiona i proszę mi powiedzieć dlaczego jest teren zielony, może dlatego, że ja tą działkę obsadziłam od strony zachodniej modrzewiami, a od strony wschodniej /.../, mam teren zielony i ja nie mogę się tam budować.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

To jest Rajsko. Pani odpowiem, bo ja znam, Pani działka, w Pani przypadku to jest kwestia zmiany Studium.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Jeżeli Pani by się chciała bardziej dowiedzieć to zapraszamy do biura, tam mamy materiały dotyczące planu Rajsko. Jeżeli są pytania w zakresie planu Soboniewice, to poproszę, bo dyskusja jakby rozeszła się na szersze tematy.

Mówca

Pani zapytała co ma Pani zrobić, to samo co mówiłem, będzie wyłożone drugie Studium, jeżeli Pani wcześniej nie dała uwagi o przekwalifikowanie to właśnie teraz, będzie wyłożone drugie Studium. Jeszcze nie ma odpowiedzi, jest ponad 8 tys. uwag, jak będą odpowiedzi, proszę sprawdzić, wtedy wyjaśni się Pani sprawa.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Pan bardzo proszę.

Mówca

Proszę się nie przejmować tak tym Studium, to nie jest taka straszna rzecz, powiem dlaczego, postawiono osiedle Kliny, długie bloki na 65 m, wysokie na 12 m, w Studium oczywiście

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

budowa jednorodzinna, ewentualnie bliźniacza, powstało, jest, ale teraz obok na sąsiedniej działce deweloper następny buduje i jako przykład, jako kontynuacja istniejącej już zabudowy wskazuje na istniejące, już wybudowane osiedle. Jest to jakiś mechanizm, nie było takich bloków, nie było takiego osiedla, więc postawimy go, to będzie, a następnie wybudujemy bo już tamto jest. Mało tego, przeczytałem, to tam jest wydana opinia Urzędu Miasta, pozytywna. Więc radziłbym się skontaktować z deweloperami i sprawa będzie jasna.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Już wyjaśniałam ten dualizm w przepisach o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, więc nie będę powtarzać, tego typu inwestycje idą na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, plan jest robiony odrębną procedurą. Natomiast na pytanie dlaczego plan, właśnie po to żeby sytuacje, które Państwa niekiedy bulwersują, że zabudowa wielorodzinna wchodzi w zabudowę jednorodziną, że stanowi to zgrzyt, że jest problem później, plan takie rzeczy reguluje, plan wprowadza te zasady, które zostały wskazane w Studium, czyli ta polityka przestrzenna, określona w Studium, następnie realizowana poprzez plany.

Mówca

Wracając do tematu tych działek, w planie jest zapis, że na terenach, które plan zmienia, czyli ja mam działkę budowlaną z pozwoleniem, postawiłem budynek z pozwoleniem na użytkowanie, w tym momencie to jest teren zielony. /.../, nie ma mowy o odbudowie ewentualnej czyli w momencie gdyby zdarzyła się jakaś tragedia to nie jestem w stanie odbudować tego budynku, działka po prostu staje się terenem zielonym.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Zgodnie z przepisami prawa budowlanego odbudowa w wyniku jakiejś katastrofy jest realizowana pod hasłem odbudowa istniejącej substancji, przebudowa to są roboty budowlane w środku obiektu, natomiast plan dopuszcza, to jest powtórzony zapis ustawowy bo ustawa mówi o tym, że tereny użytkowane dotychczasowo, obiekty użytkowane dotychczasowo w wypadku wejścia w życie planu mogą być dalej użytkowane dotychczasowo, to jest z ustawy powtórzony przepis.

Mówca

Dlaczego jest powtórzony tylko w części.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest powtórzony ten przepis, nie musiał być powtórzony, ale dlatego jest zrobiony ponieważ często padają takie pytania, żeby każdy mógł sobie w planie przeczytać. Natomiast nie cytujemy wszystkich przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Jeżeli ten zapis nie jest jasny i ta sytuacja nie jest jasna, proszę złożyć uwagę na ten temat, że Pan wnosi żeby był w projekcie planu zapis o możliwości odbudowy, bo ma Pan wątpliwości.

Mówca

I zostanie to uwzględnione, albo dostanę jakąś odpowiedź. Dziękuję.

Pan /.../*

To jest proszę Państwa Studium, strona 2014: dopuszcza się w planach miejscowych korekty określonej w Studium granicy pomiędzy terenami otwartymi, a przeznaczonymi do zabudowy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

i zainwestowania, o której mowa w paragrafie 4.2. pkt 1 czyli mieszkaniowe. Granica terenów przeznaczony do zabudowy, a także linie rozgraniczające pomiędzy wyodrębnionymi kategoriami terenów pod warunkiem realizacji zasad zrównoważonego rozwoju, którego nie można zważyć, ani zmierzyć i kształtowania ładu przestrzennego, którego też nie można zmierzyć, określonej dla miasta Krakowa w Studium. Więc tutaj jest napisane, że można przeprowadzić korektę, ja znalazłem taki wyrok sądu i właśnie to jest stwierdzone, i w związku z czym nie zgadzam się ze słowami pana projektanta, że Studium, to znaczy plan ma być w 100 % zgodny ze Studium.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

W orzecznictwie, które najbardziej się ukształtowało jest taka interpretacja, że owszem można przeprowadzić korektę, ale jest to korekta grubości linii ze Studium, tak jest interpretowane przez sąd. Natomiast my też mamy orzecznictwo takie, które wcześniej było i sąd jakby nie kwestionował rozwiązań jeżeli wynikało to z uwarunkowań, z własności terenu, że dokonywane były pewne korekty. Generalnie tak utrzymuje się orzecznictwo, że ma być dokładnie przeznaczenie przekazane w planie takie jak jest wyznaczone w Studium i korekty to są właśnie do takich wielkości, czyli to są minimalne korekty.

Pan /.../*

Ale chodziło mi tu o tą zwartą zabudowę, że są przestrzenie gdzie kończą się domy i nagle dwie, trzy działki i przerwa i jest dalszy ciąg budynków i one są na terenach zielonych. My siedzimy w okowach Studium z 1988 roku, bo w 1977 polegało to na tym, że były obszary po 5, po 10 ha, ci ludzie, którzy robili w siedemdziesiątych latach to jeszcze znajdują nazwiska, w 1994 i w 2003, czyli ci sami ludzie, po prostu przesuwają się tylko stanowiska, robili to Studium, wracając do tego 1988 roku, nastąpiło przekształcenie, mianowicie te obszary, na których my mieszkaliśmy było budownictwo zagrodowe, po kilka hektarów i tego terenu było tyle samo co teraz jest w Studium. Przekształcono to w ten sposób, że zrobiono MN wzdłuż dróg, te obszary, które były rolnicze gdzie można było budować, teraz już nie można budować, przyszedł 1994, zmiana, w 2003 mamy to samo. Radni Miasta Krakowa, ani my, robiono te plany ogólne za naszymi plecami. Studium z 2003 to dowiedziałem się dopiero w 2006 roku jak przyszedłem na Sesję Rady Miasta Krakowa i okazało się, że na terenie osiedla Cechowa gdzie miała być zabudowa jednorodzinna, projektant planu miejscowego zaproponował 7 ha zabudowy wielorodzinnej w celu uatrakcyjnienia. Trzeba zmienić Studium i to na tej zasadzie się odbywa, że Państwo mówią, że jest Studium, Studium mówi, że plan miejscowy ma być zrobiony bo wtedy jest dokładnie, a winni jesteśmy my bo my jesteśmy bezbronni. I pytanie jest co się zmieni i kiedy się zmieni w Krakowie, czy za rok jak się zmienia władze czy będą te same władze i będą w ten sam sposób postępować bo ja słyszałem na Komisji Planowania jak, przepraszam za to co powiem, ale śmiano się z tych 8,5 tys. uwag, że jakaś tam kawiarnia robiła hurtem uwagi. Nie proszę Państwa, byłem na dyskusji publicznej, było ponad 200 osób i te 200 osób miało na plecach ciężar całego miasta bo tam się dowiedzieliśmy, że w Krakowie ma być 1,2 mln do 2030 roku, nie odpowiedziano na pytanie gdzie ma być lokalizacja żużla z zakładu, ze spalarni i nie odpowiedziano też, kiedy zakończy się Barycz. Tak, że nic nie wiadomo, pozostaje nam nic innego tylko zrobić to co uważamy za słuszne, czyli bronić swojego, ja wiem, że Państwo tutaj wskazano prace, kazano zrobić, za to zapłacono, Państwo biorąc pieniądze, każdy wykonuje swoją pracę tylko, że ja nie widzę takiego ludzkiego odruchu, bo jak widzę, że człowiek się przewraca to ja mu pomagam, tutaj jest na zasadzie przepis odrębny, Studium, nie można, nie da się i pytanie jest gdzie jest Państwa rola, czy nie Państwo powinniście nam pomagać, bo wy nam służycie, Pan

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 10 października 2013 r.**

Prezydent, Pani Dyrektor, Pan projektant nie bo on się podjął zlecenia, ale pozostali urzędnicy nam służą, w jaki sposób, słyszymy ciągle nie, ciągle jest władza i my i my przychodzimy do was, a nie odwrotnie. Ja zaproponowałem w 2006 na Sesji, jeżeli jest plan miejscowy zagospodarowania to trzy czy cztery osoby powinny przyjechać na miejsce i z ludźmi na miejscu rozmawiać, jesteśmy takimi samymi obywatelami miasta Krakowa jak i Państwo. Dziękuję.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Czy ktoś jeszcze ma jakieś pytanie? Jeśli nie to przypomnę te terminy, o których wcześniej mówiłam, mianowicie do 22 października wyłożenie, a składanie uwag do części zmienianej czyli tych, które na początku Pan projektant mówił, do 5 listopada termin składania uwag, uwagi oczywiście na piśmie bo tak przepisy wymagają, proszę składać do Urzędu i 21 dni ma Prezydent na rozpatrzenie złożonych uwag. W wypadku zmian jest powtórzenie procedury, w wypadku gdy nie ma wprowadzony zmian projekt planu zostanie przekazany do Rady Miasta i Rada Miasta będzie się już zajmować i zapoznawać z jego rozwiązaniami i ten plan albo zostanie uchwalony, albo odrzucony bo takie możliwości Rada posiada. Wszelkie informacje w Biurze Planowania Przestrzennego i dziękuję bardzo za przybycie.

Na tym stenogram zakończono.

Na podstawie kaset magnetofonowych
stenogram wykonała:
Maria Duś

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK